

Sygn. akt I Ns 926/17

POSTANOWIENIE

Dnia 3 sierpnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia SR Wioletta Sychniak

Protokolant: staż. Paulina Wilińska

po rozpoznaniu w dniu 3 sierpnia 2018 roku na rozprawie

sprawy z wniosku M. R. (1) i J. R.

z udziałem Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. w G.

o zatwierdzenie oświadczeń o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczeń o odrzuceniu spadku po A. R.

postanawia:

odmówić zatwierdzenia oświadczeń M. R. (1) i J. R. o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczeń o odrzuceniu spadku po A. R., synu I. i L., zmarłym w dniu 25 grudnia 2014 roku w Ł..

Sygn. akt I Ns 926/17

UZASADNIENIE

We wniosku z 8 listopada 2017 r. M. R. (1) i J. R. wnieśli o zatwierdzenie oświadczeń o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczeń o odrzuceniu spadku po zmarłym A. R., wskazując jednocześnie, że spadek ten odrzucają w całości.

W uzasadnieniu wniosku wskazali, iż po śmierci spadkodawcy pozostawali w błędnym przekonaniu o braku konieczności osobistego odrzucenia spadku, ich ojciec utwierdził ich bowiem w przekonaniu, że załatwi to w ich imieniu. Dopiero na rozprawie w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po A. R. wnioskodawcy dowiedzieli się, że muszą sami podjąć działania w zakresie odrzucenia spadku. Podkreślili, iż obydwójce mają niskie dochody, a bezpośrednio po śmierci spadkodawcy J. R. nie przebywała w Ł.. /wniosek k. 2/

W dalszym toku postępowania wnioskodawcy podtrzymali wniosek, uczestnik postępowania – Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. F. S. w G., nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. R. zmarł w dniu 25 grudnia 2014 r. w Ł., gdzie ostatnio stale zamieszkiwał. Pozostawił żonę I. R. oraz synów P. R. i K. R..

/odpis skrócone aktów: zgonu k. 15, urodzenia k. 16, małżeństwa k. 17 w załączonych aktach I Ns 656/17, odpis skrócony aktu urodzenia K. R. – k. 6 w załączonych aktach I Ns 550/15 /

Żona spadkodawcy I. R. i jego syn P. R. odrzucili spadek po nim przez Sądem Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w dniu 4 lipca 2015 roku w sprawie o sygn. I Ns 550/15. Wniosek w tej sprawie został złożony 23 marca 2015 roku.

/wniosek – k. 2, protokół posiedzenia z 4.07.2015 r. – k. 20 w załączonych aktach I Ns 550/15/

W dniu 20 lipca 2017 r. Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. F. S. w G. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po A. R.. We wniosku wskazano, iż spadkodawca posiadał wymagalne zobowiązania względem wnioskodawcy z tytułu udzielonej pożyczki. Jako uczestników postępowania wskazano I. R. i P. R..

/wniosek k. 2-2v – akta sprawy I Ns 656/17/

Postanowieniem z 3 października 2017 r. wezwano J. R. i M. R. (1) do udziału w sprawie. Na rozprawie w dniu 12 października 2017 r. J. R. i M. R. (1) oświadczyli, że nie odrzucali spadku po A. R..

Spadek po zmarłym odrzucili: jego żona – I. R., synowie K. R. i P. R.. K. R. odrzucił spadek także w imieniu dwojga swoich małoletnich dzieci. J. R. i M. R. (2) są dziećmi P. R. i wnukami spadkodawcy. P. R. odrzucił spadek na rozprawie w dniu 4 lipca 2015 roku, o czym wnioskodawcy dowiedzieli się w 2-3 miesiące później.

/postanowienie k. 37, protokół rozprawy z dn. 12.10.2017 r. k. 40-42, oświadczenie k. 45, wypis z protokołu k. 46 - akta sprawy I Ns 656/17/

M. R. (1) od 2001 roku choruje na cukrzycę typu I, w związku ze swoim stanem zdrowia posiada umiarkowany stopień niepełnosprawności. Ma małoletnią córkę A. R., która urodziła się już po śmierci spadkodawcy.

/orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 4, zeznania wnioskodawcy k. 52/

Wnioskodawcy o śmierci spadkodawcy dowiedzieli się w dniu jego zgonu. Utrzymywali kontakt z dziadkami. Od ojca dowiedzieli się o potrzebie odrzucenia spadku, aby nie dziedziczyć długów. Mieli wiedzę, że po dziadku zostały tylko długi i nic więcej. J. R. w tamtym okresie mieszkała w Z.. Ojciec powiedział jej początkowo, żeby nie przyjeżdżała, bo on jakoś to załatwi. Wnioskodawczyni nie dowiadywała się później, czy i w jaki sposób ojciec załatwił tę sprawę, zapomniała o tym. W 2015 roku i później bywała w Ł., utrzymywała kontakt z ojcem, także telefoniczny.

M. R. (1) miał świadomość procedury odrzucenia spadku po zmarłym, ponieważ jego żona – także pod koniec 2015 roku – składała przed notariuszem oświadczenie o odrzuceniu spadku po swoim ojcu.

P. R. jest niepełnosprawny od dziecka, nie pisze ani nie czyta. O konieczności odrzucenia spadku dowiedział się od swojego starszego brata K.. W załatwieniu formalności pomagała mu mama i brat. Mówił wnioskodawcom, że trzeba złożyć oświadczenie o odrzuceniu spadku. Wiedzieli, że mają na to pół roku. ostatecznie nie zostało to zrobione, wnioskodawcy nie mieli pieniędzy, a J. wyjechała z Ł.. P. R. chciał w imieniu dzieci odrzucić spadek, ale dowiedział się, że to niemożliwe, ponieważ obydwójce są pełnoletni. Poinformował o tym wnioskodawców, pokazywał im swoje dokumenty i mówił, jak się załatwia odrzucenie spadku. M. R. (1) był wtedy w Ł., J. R. dowiedziała się jak wróciła do miasta.

/przesłuchanie wnioskodawców w charakterze stron k. 51-52, zeznania świadka P. R. k. 59-60/

W dniu 25 maja 2018 roku J. R. i M. R. (1) odrzucili spadek po A. R.. Dodatkowo w dniu 3 sierpnia 2018 roku oświadczyli, iż uchylają się od skutków niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po A. R..

/oświadczenie o odrzuceniu spadku k. 50, oświadczenie k. 58/

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek o zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku podlegał oddaleniu.

Stosownie do postanowień art. 1015 § 1 k.c. oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. W przypadku

braku oświadczenia spadkobiercy w terminie 6 miesięcy od daty dowiedzenia się o tytule powołania do spadku po osobie zmarłej przed dniem 22 października 2015 r. (tj. przed nowelizacją kodeksu cywilnego) przyjmuje się, iż przyjął on spadek wprost. Jednakże gdy spadkobiercą jest osoba nie mająca pełnej zdolności do czynności prawnych albo osoba, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, albo osoba prawna, brak oświadczenia spadkobiercy w terminie jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 k.c.).

Zgodnie z art. 1019 § 1 k.c. jeżeli oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli z następującymi zmianami:

- a) uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia powinno nastąpić przed sądem;
- b) spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca.

Zgodnie z art. 1019 § 2 k.c. spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może w powyższy sposób uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu. Na podstawie zaś z art. 1019 § 3 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku wymaga zatwierdzenia przez sąd.

Błąd dotyczący treści oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może dotyczyć w szczególności osoby spadkodawcy, tytułu powołania do dziedziczenia lub stanu majątku spadkowego. Znaczenia prawnego pozbawiony jest natomiast błąd dotyczący pobudek czy motywów działania spadkobiercy. Możliwość uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezłożenia pod wpływem błędu oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, zachodzi, gdy błąd dotyczy treści oświadczenia i cechuje się istotnością - art. 84 § 1 zd. 1 oraz art. 84 § 2 w zw. z art. 1019 § 1 (por. komentarz do art. 1019 k.c. Ciszewski J., [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. II, LexisNexis, 2014). Istotnym jest błąd, który uzasadnia przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia danej treści (art. 84 § 2 k.c.).

Powszechnie uznaje się jednak, iż niemożliwym jest powoływanie się na błąd co do prawa (tak Skowrońska-Bocian, Komentarz 2011, s. 247 i 248, teza 5; J. Kremis, [w:] Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2014, s. 1831, Nb 9; E. Niezbecka, [w:] Kidyba, Komentarz KC 2012, IV, s. 281, teza 6). Jedynie w charakterze wyjątku część doktryny uznaje dopuszczenie możliwości powołania się na błąd co do prawa, z zastrzeżeniem, że chodzić tu może wyłącznie o błąd usprawiedliwiony okolicznościami i dodatkowo nie stanowiący następstwa niedołożenia należytej staranności przez spadkobiercę. Za taką wąską interpretacją przemawia względ na to, iż skutki przyjęcia spadku nie zamykają się wyłącznie w sferze prawnej spadkobiercy, lecz oddziałują silnie na stosunki prawne wielu innych osób (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04; 18 marca 2010 r., V CSK 337/09; 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/11; 5 lipca 2012 r., IV CSK 612/11).

W niniejszej sprawie nie zachodziła podstawa do uwzględnienia wniosku J. R. i M. R. (1), albowiem wnioskodawcy posiadali świadomość co do okoliczności, iż doszli do dziedziczenia, zaś zaniechanie złożenia stosownego oświadczenia o odrzuceniu spadku wynikało jedynie z ich zaniedbania.

Nawet gdyby przyjąć twierdzenia wnioskodawców za prawdziwe – choć przeczą temu zeznania świadka P. R. – o błędnym przekonaniu o odrzuceniu spadku w ich imieniu przez ojca – błąd taki należałoby uznać za błąd co do prawa, w zakresie których niemożliwe jest uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia w terminie. Nadto należy zauważyć, iż z treści zeznań świadka wynika zgoła odmienny niż przedstawiany przez wnioskodawców stan rzeczy. P. R. konsekwentnie zeznawał, iż informował oboje swoich dzieci o konieczności osobistego odrzucenia przez nich spadku, po nieudanej próbie działania w tym zakresie w ich imieniu. Przedłożył im do wglądu posiadane dokumenty dotyczące odrzucenia spadku, udzielił im informacji co do przebiegu procedury. Wnioskodawcy zatem wiedzieli, iż muszą samodzielnie złożyć oświadczenie, wiedzieli w jaki sposób to uczynić. Nadto, jak przyznał wnioskodawca, on sam miał świadomość istniejących przepisów i procedur w tej kwestii, jako że w tym samym czasie jego żona notarialnie odrzucała spadek po swoim ojcu. Zaniechanie wnioskodawców nosi zatem znamiona niedbalstwa i nie zasługuje na aprobatę. J. R. nie próbowała nawet dowiadywać się, czy jej ojcu skutecznie udało się

odrzuć spadek po A. R., także w ich imieniu, jak sama przyznała, zapomniała o sprawie. Nadto, na marginesie jedynie zasługuje na wzmiankę fakt, iż P. R. jest niepełnosprawny od dziecka i przy podejmowaniu czynności zmierzających do odrzucenia spadku korzystał z pomocy matki i brata. Okoliczność ta jest zapewne znana jego dzieciom. Poleganie zatem wyłącznie na słowie ojca, nie mającego żadnego rozeznania w sprawach spadkowych i urzędowych świadczy jedynie o niedbałym stosunku wnioskodawców do własnych interesów majątkowych.

W zakresie ustaleń poczynionych przez Sąd zauważyć należy, iż część dowodów stanowiących integralną część niniejszego postępowania znajduje się w aktach sprawy I Ns 656/17 o stwierdzenie nabycia spadku po A. R.. Opierając się o oświadczeniach spadkowych w tamtejszej sprawie, jak i zeznaniach wnioskodawcy i świadka P. R. w niniejszej sprawie Sąd ustalił, iż wnioskodawcy od początku posiadali wiedzę zarówno o istnieniu długów spadkowych, konieczności odrzucenia spadku w związku z tym, jak i o tym, iż wszyscy wyprzedzający ich spadkobiercy odrzucili spadek po zmarłym. Tym samym wnioskodawcy powzięli wiedzę co do dojścia do dziedziczenia po dziadku i otworzył się dla nich termin określony przepisem art. 1015 § 1 k.c., który to termin upłynął bezskutecznie, najpóźniej w kwietniu 2016 roku, tj. po upływie 6 miesięcy od daty dowiedzenia się o odrzuceniu spadku przez ich ojca P. R., który stosowne oświadczenie złożył na rozprawie w dniu 4 lipca 2015 roku. Jak zeznali wnioskodawcy o tym fakcie powzięli wiedzę około 2-3 miesiące później.

Wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, w ocenie Sądu orzekającego w przedmiotowej sprawie przemawiają za stwierdzeniem, iż wnioskodawcy nie dochowali należytej staranności w dbałości o swoje sprawy, bowiem mając uzasadnione przypuszczenie o istnieniu długu w spadku po A. R. jak i wiedzę o konieczności odrzucenia spadku celem niedziedziczenia zaległych zobowiązań, nie podjęli żadnych czynności mających na celu ustalenie co wchodzi w skład spadku po zmarłym, a przede wszystkim, zmierzających do odrzuceniu spadku, wykazując się przy tym całkowitą indolencją, swoją bierność opierając jedynie na wątpliwym zapewnieniu ich ojca co do możliwości działania w ich imieniu w zakresie odrzucenia spadku. Pomimo upływu czasu, nie podjęli innych działań w tej sprawie. Zatem ich błąd, nie jest błędem usprawiedliwionym okolicznościami sprawy. Termin do złożenia wniosku o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłym dziadku A. R. upłynął w dniu kwietniu 2016 roku. Tym samym, w ocenie sądu, wnioskodawcy nie mogą skorzystać z dobrodziejstwa przewidzianego dyspozycją art. 1019 k.c., bowiem instytucja zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku nie odnosi się do takich sytuacji, w których osoba przez swoją nieuwagę i brak należytej staranności w prowadzeniu swych spraw, nie składa w określonym ustawą terminie oświadczenia w przedmiocie odrzucenia spadku.